



17172

1

Mag. St. Dr.

P

Polski

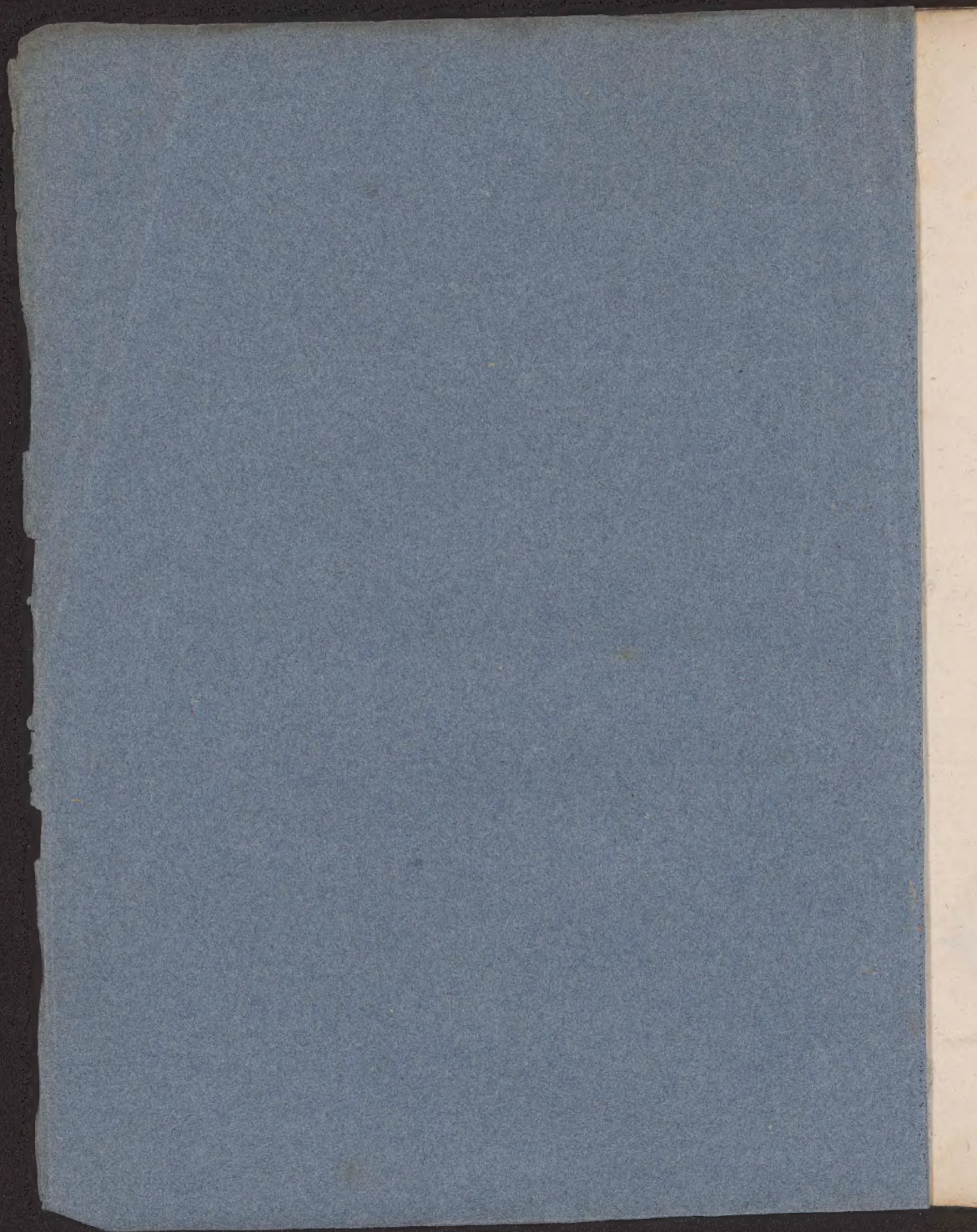
Polska

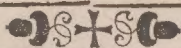
A. Ostrowskiego Jakuba: Złotom Stolica i Mie-
scica? Kacmierz i Gierganie nasyt? mi-
gity mi Stychane?

PANEG. et VITAE

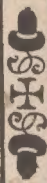
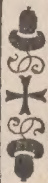
Polon. 4^o

№ 863.



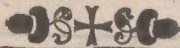


ZAŁOSNE
SŁONCA y MIESIĄCA
ZACMIENIE,
w Oyczyźnie nąszey
nigdy niesłychane.



W KRAKOWIE,

w Drukárni *Andrzeia Piatrkończyka*, Ty-
pogrąphá *I. K. M.* Roku *P. 1632.*



BIBLIOTHECA



JAGELLONICAE



C. R. BIBLIOTHECA

VNIU.



JAGELL.

CRACOVIENSIS

171725



N A I A S N I E R S Z E M V
X I A Z Ę C I V,
I A N O W I
O L B R Y C H T O W I,
K R O L E W I C O W I
P O L S K I E M V Y
S Z W E D Z K I E M V,
B I S K V P O W I
W A R M I E N S K I E M V.

Pánu moiemu Miłościwemu.

N A i á s n i e y s z e R o d z i c e, n i e n á M á i e s t á c i e
K r o l e w s k i m s i e d z a c e, á l e w T r u n n i e
z á m k n i o n e, s t á w i a m p r z e d o c z y W. K.
M. Z á t o s n e m i w p r a w d z i c, y w K o ś c i e l e, w k t o -
r y m g ł o w y i c h p r z e z a c n e n i e k i e d y b y ł y k o r o n o -

wáne, przy Exequiách (z szczerę wdzięczności przeciwko PP. swym) od Wielebney Kápituly Krákovskiej odprawowanych, tżami oblanemi słowy opisáne: ále że to co kiedyżkolwiek sstać sie miało, teraz sie z wyroku Bożego sstało, trudno nie przymować wesółym sercem, co z reki Bożey przychodzi. Tym sie tedy cieszyć trzeba, że choć Rodzice W. K. M. iáko iákie Słońce y Mieśiac śmiercia zác mione widzimy, przecie iednak ich pobożności światło niezágássone bydz wiemy. Albowiem żyjac, tak żyli, że y Przodkow swych przezacnych sławy, iesli nie przeszli, pewnie dosli: y potomnym pobożnego życia, y madrego Pánowania, przykład bogaty zostáwili; tak, że trudno rozsądzić, czy oni zacnością Krolestwá, byli ozdobieni, czy ich światobliwe dzieie, Krolestwu sławy y zacności przyczynily. Wiec że żyli dosyć dlugo sławie, choć krotko nássey Oyczyźnie; tego żátować, á támtym sie cieszyć W. K. M. powinna, ponieważ ci sami zacnie umieráia, ktorzy po sobie sławę z pobożno-

ści zo-

ści zostawia. Vmártym tedy szczęśliwego brzegu doptynienia, żalem nieumiarkowanym zazdrościć, iako iest rzecz nie bárzo chwały godna, ták ich pobożności wspomniania y násladowania, odbiegąc, rzecz iest niewdzieczności bárzo bliska. Przeto W. K. M. żal swoy rácz tym cieszyć, czymem ia w tym Kazaniu (ácz nie ták iakoby potrzebá) Stuchące moje cieszył; ktore W. K. M. do czytania podáiac, niskie służby me przy modlitwach Káptáńskich pokornie W. K. M. oddáie. W Krákanie, 14. Máia. Roku Páńskiego, 1632.

W. K. Mci

Vniżony slugá y

Káptan,

X. IAKVB OSTROWSKI,
S. Theol : Doctor, Kánonik
Krakówski.

Z A C M I E N I E
S Ł O N E C Z N E,
P R Z Y E X E Q V I A C H
K R O L A I. M.
opowiedziáne.

Naprawiać Bog Wszechmogący
Każnodzieie Stározałonne / ná o-
powiádanie woli swey ludowi I-
zraélskiemu; nie tylko ich wezył co-
mowić / ále y wiákim odzieniu Ka-
zanie odpráwiac: nákoniec / y z iákimi ceremo-
niámi wola Boża wyrażać mieli. Niech ieden
zá wšyřtkich Ezechiel świádkiem tego będzie /
ktoreg wysyláiac ná Kazanie do Jeruzálema / miá-
sto odzienia / zwiázał láncuchámi: potym kázał
mu áby głowe y brode mieczem ostrym ogoli-
wšy / iedne część wlosow spał / druga drobno
posiekał / á trzeciá po wietrze rospuścił / mo-
wiac: że Bog dla zbrodni Jerozolimřkich mie-

Ezech: 4.
5.

Bláti

Kłancow / iednych głodem / drugich mieczem nie
 przysłaćielskim / pomordue; ostatek po świecie
 rosproszy. Jam sie tu stawił / nie tak dla tego
 żebym kazał / ale żebym tylko przypomniał / y nie
 rzecz nowa / ale już wszystkim wiadoma opo-
 wiedział. KROL Pan Nasz umarł: to mówiac /
 iżżami słow (iako bym sobie życzył) skropić nie
 moge / z żalem iednak serdecznym znouu mówię
 Krol umarł; Słońce naszey Wycyzny zaćmio-
 ne. Krol / który nie dawno był Najsławniejszy / te-
 raz cieniem śmierci zasłoniiony: który siedział na
 Thronie Krolewskim / teraz w trunnie leży zam-
 kniony; który był Wycem Wycyzny / teraz sstał
 się pokarmem robaczym; który był Wizerunkiem
 wciężnym wszelkiey pobożności / sstał się przy-
 czyną wszystkim wszelkiey żałości. Zaczynam słus-
 bna rzecz była / abym sie tu był y ja stawił w odzie-
 niu Ninowickim / to iest / w włosienicy popio-
 lem posypañey / na oświadczenie żalu / który z
 śmierci iego ponosimy. Trzeba mi było poży-
 czyć sobie oczu y ięzyka Dawidowego / abym iako
 on przy śmierci Synowskiej nie przestał z plą-
 czem mówić: Synu moy / któż mi da abym ja
 umarł za cie? A iakże imieniem Wycyzny
 Naszey / mówił: Krolu moy / któż mi da abym
 krwia moia mogła odkupić śmierć twoie / gdyż
 moje bez

moje bez twego życia / iest życie dziwnie utrapio-
 ne. Potrzebna náosłátek rzecz bylá / zdobyć sie
 ná serce serdeczne / áby m śmieie mogli rzecz śmier-
 ci: O śmierci okrutna / zładżec ták bezpiecna
 śmiałość / żeś sie w tym Roku ieżce niedoślym /
 nie tylko światło gwiazd przednich Senato-
 row / ále y iásność Miesiacá Krolowey Jey
 Mości / ále y świetność Słońcá K. J. M.
 zgásić poważyla? O śmierci nielutościwa / y
 táłżec to nie žal bylo porwać Krolá tego / Który
 ráczey nie żyć / niżeli pożytecznym Bogu / Ko-
 ściolowi / Rzeczypospolitey / wśytkim nákoniec /
 niechcieć bydż / záwże wolał? Lecz niekay te
 ceremonie / Ktore odpráwuujemy / świadkiem ja-
 lu nášego beda: ia to do nich przydáie / że ráczeyby
 mi teraz pláć / niż mowić / y wam słuśnieyby
 serdecznie wzdyháć / á niż mnie słuchać trzeba:
 ponieważ żadna rzecz nie iest godnieyśa opláć-
 nia / iáko widzieć że dobrzy vmieráia / á zli żyia.
 O dziwowski w Oyczyźnie Nášey áni widáne /
 áni slycháne! Dziwował sie niegdy Abákuk o-
 kiem Proroekim / widzac że Słońce y Miesiac w
 swoim przybytku (co sie przy śmierci Zbáwiciela
 nášego stáło) stánel y zác mione: Niemniey sie
 Oyczyzna Náša dziwuie / gdy Krolá swego y
 Krolowa oraz śmiercia w trumnách zámknione

B

widzi.

Abac: 3.

Cant: 8.

Psal: 48.

2. Cor: 1.

Iudic: 15.

widzi. Prawdziwie spełniło się co Duch święty
mówił: *Mocna iako śmierć miłość*. Bowiemy iako
to ich była za żywota w stadło Matżeńskie zla-
czyła / y teraz po śmierci / w iednym Grobie zlo-
ży. Iako widze że żalu naszego żadna rzecz nie
wchłamuie / iesli te słowa / ktore Krol Dawid / o
Krolach zmarłych na piśmie zostawił / tego nie-
sprawia. *Monarcha bogaty kiedy zginie, nie we-
zmie z soba wszystkiego, ani wstąpi z nim sława jego.*
Ktore iako należa naszemu umarlemu / zrozumie-
cie / iesli takim affektem słuchac będziecie / iakim
ia mówić pragne. Na ktory żebyś się mógł zdo-
być / ciebie o I E Z V, ktoryś jest Oycem miłoś-
dzia / y Bogiem wszelkiej pociechy / proś / abyś
mi z łaski swej dał tak mówić / iako pobożność
tak Przekaznego Krola godna: a ci tak słuchali /
aby słuchając poznali / że takiego Pána stracili /
iakięgo każde Krolestwo ma życzyć sobie / ktore
pragnie bydz bezesliwe y błogosławione.

Słowa te Dawidowe / dwoiako się wyklá-
dác mogą: a słusznie / bo iako na świecie
dwoiacy są Monarchowie / zli y dobrzy; tak
to Piśmo / y złym y dobrym / rożnym wykládem
służy. Co się tyczy złych Monarchow / wiedzieć
trzeba / że w tych słowach jest ich wszelkie nie-
szczęście wyrażone / ponieważ iako listki Sám-

sonowe /

sonowe / gdzie sie iedno obrociły / za soba ogień
 szkodzący ciągnęły: Tak grzechy za soba przy-
 wodzą karanie wszelkie. *Exod: 9.* Moześ stoiać przed
 Pharaonem / między innymi plagami / y te wzy-
 nił; że wziąwszy garść popiołu / gdy go wzgore-
 ciśnal / zaraz po wszystkich Egypczyanach wrzody
 sie rodziły: tak / kiedy Bog człowieka / ktory jest
 popiołem żywym / z małego stanu wziąwszy / na-
 stolek wysoce bogaty posadzi / a on miasto w dzie-
 czności / nie wedle Bożej / ale swej / woli żyje / nie
 tylko na sie / ale y na poddane wszystko zle przywo-
 dzi. *Luc: 16.* A dla tego Chrystus Pan / powiadaiać one
 historya o Łazarzu odrobin żebrzącym / Łazarz
 rzę własnym imieniem / a onego żarłoka Bogatego
 tym zowie: chcąc tym pokazać / że Bogaty a zły /
 imienia własnego nie jest godzien; Albowiem bo-
 gate dostojności w ręku złego / są iako miecz w
 ręku balonego. bo iako ten y sobie y drugim: tak
 y Monarcha zły / y sobie y innym szkodzi. Wy-
 raził to Pan Chrystus przy ostatniej Wieczerzy: *Ioan: 13.*
 Chcąc bowiem zdrayce swego na pytanie Apo-
 stolskie opisać / rzekł do nich: Ktoemu tłustym
 vmaczany chleb podam / ten mnie na śmierć wyda.
 Jakoby chciał rzec: że kiedy sie złemu tłusty chleb
 wysokiego stanu dostanie / niewdzięcznością by-
 wa do tego przywiedziony / że sie nakoniec y Bo-

gą zápiera. A nie darmo nášá przypowieść ma:
 wia / że gdy ná Wiosne zimno bywa / ciernia kwi-
 tnienie w ten czas bydź rozumie: Ták y Bogá-
 ctwá / ktore Chrystus cierniem názywa / kiedy we-
 złym sercu okwitwia / zimno rodza / y przeciwko
 bliźniemu / bo (iáko Dawid mowi) sstáia sie / si-
 cut vter in pruina, fláša zámárzła / z ktorey kro-
 plá wspomóżenia bliźniego nie wyplynie; y prze-
 ciw Bogu zdraycami / bo miásto dzieki / iego do-
 brocia wzgardzáia. A dla tego Prorok wola:
 Biáda Bogatšym w Syonie. A Cháldeyski text wy-
 kláda: Biáda tym ktorzy pogardzáia Syonem.
 Bowiem bogátozli gárdza Bogiem / y iego wo-
 ley nie pełnia / ále ráczey lákomštwu słužac / Bát-
 wochwálcami (iáko Apostol mowi) zostáia. A
 dla tego Dawid przydáie: Cùm interierit; kiedy
 vmrze / w ten czas zginie. Bo sie ná nim ono prze-
 klectwo Boże wypelni: Partes vulpium erunt.
 Albowiem iáko lisá ogáry zmordowánego / gdy
 chárći dobieža / zágrzyzonego myšliwiec z skory
 odžiera / á ściernw psom y krukóm zostáwia: Ták
 žli Monárchowie / niepráwošćiami / Lassati in-
 via iniquitatis; od smierci pochwyceni / ze wykřt-
 kiego odárći / pokármem czártowškim zostáia.
 Ták bowiem dekret Boży dal wolnošć wežowi /
 áby žarl žemie: Terram comedes; One žemie /
 ktorey

ktorey rzekł: *Ziemia uestes, y w ziemie sie obrociš.*
 Wiec že žli miluiac ziemie/ziemią sie sstáia / iáko
 s. Augustyn mowi: *Si terram diligis, terra es; slu-*
šnie potráwa piekielnego wežá zostáia. A žeby
 kto nie rozumiał / že co názbieráli niespráwiedli-
 wie/ wezma z soba/ y z tego slawe sobie uczynia?
 Nie. A dla tego Dawid dokláda: *Non sumet*
omnia, neq; descendet cum illo gloria eius. Bo
 choć klamliwé pochtebstwo / ná Nagrobku nápi-
 še: Tu leży pobožny / šwiatobliwy. Lec pra-
 wdá istotná táki Nagrobek nápisála: *Mortuus* *Luc: 16.*
est diues, & sepultus in inferno. ábowiem šmiercé
 dobrá ich w cudze rece / trupá robáctwu ná po-
 žárce/duše czártowi oddáie. A iáko swieca gdy
 zágášnie smrod y cieň czyni; tak y oni šmiercią
 zágášeni / to v žywyx w sercu y vsćiech zostá-
 wuie/že miásto *Requiem aternam dona ei Domi-*
ne, wšyscy mowia: Boday sie byl táki Monár-
 chá ná swiát nie rodził. Nie tak Dawid Pšinem
 swym dobrym Monárchom obiecuie; ále ráczey
 zá ich pobožnosť / nagrode z hoyney reki Božey
 temi slowy wyraża. A slušnie:bo Monárchá po-
 božny bedac Bogátym / *Diues curat esse Diuus.*
 A wiedzac/že *Deus à dando, Diues à diuidendo ná-*
zwány: stára sie / áby bedac Káfárzem Božym /
byl sluga roštropnym/ y wiernym / y dobrá Pán;

113
 kie/ w iego rece oddáne/ wedle woley Bożey Bą-
 sował. Dobrze ieden o Krolách nápisal / że iáko
 w głowie wszytkie smysly gniazdo swe máia ; ták
 w każdym Monárse / wszytkie cnoty mieścić
 mieć powinne ; iedną osobliwý sposobem Szodo-
 drobliwosć rostopna / iest Monárchom názná-
 czona/ ktora nie tylko to co ma / ále y to czym iest/
 ná potrzebe poddanych dáie. Gdyż iáko Philo-
 zoph mówi : Dobra rzecz każda / wszytkim sie v-
 dzielac iest gotowa ; Bonum suipius est diffusi-
 uum. Wyrażil to dobrze on Krol / ktory máiac
 lewa ręce z náтуры krotka niż prawa / często ma-
 wial/ że nátura we mnie wszytkich Krolow wezy/
 iż máia mieć prawa ręce dluga ná rozdawanie / á
 lewa krotka ná branie. Dziwnie poruszyła Oktá-
 wianá Cesárzá/ szodrobliwosć Alexándra Wiel-
 kiego: bowiem w Historyey iego spraw/ doczyta-
 wszy sie tego/ że Alexánder/ Miaszt / Prowinciy /
 Krolestw/ miezem dostawał / nie dla siebie / ále
 dla Żołnierzow swoich/ wezbral sie záraz iáchac/
 y widzieć grob iego / w którym trunne iego vy-
 żrzał / kwiatkami potraszał; á gdy mu y dru-
 gich Monárchow trunny włożowano / niechcial
 weyżrzeć ná nie / mówiac / że on Krolá widzieć
 przyiáchal / nie umárle : ktoremi słowy to wyrażil/
 że Monárchowie szodrobliwí/sámi tylko sa
 nieumar-

Zaćmienie Słoneczne.

nieumarłemi / bo żyja w sercach y pamięci długo-
wieczney w wszystkich ludzi. A dla tego Dawid
nowi: Cum interierit. Jakoby chciał rzec: Choć
ie wprowadzie w oczach głupich ludzi zda / że kie-
dy hoynie bogactwy sąsiad / starby gubią; y kie-
dy Kościoły / Kłostory / Szpitale / bogatym na-
daniem opatruią / oni z Judašem mówią: *Matth: 26.* Wła-
coż ta wtrata / lepiejby to na co innego obrocic /
albo od potrzeby gwałtowney chować. Kiedy
widzą / że bezodroblowi Monarchowie umierają
iż / rozumieją / żeby tak iako inzy niezbożni ginąć
mieli; ale ich Duch s. pohania / gdy mówi: *Sap: 3.* Vili
sunt oculis insipientium mori, illi autem sunt in pa-
ce. Bo iako zaćmienie / nie słońcu światłość wy-
dziera / ale ja naszym oczom zaślania: tak głupim
zda sie / że pobożni starby gubią / y sami giną / a oni
y bezodrobliwoscia miechy nieśkazitelnę / iako
Chrystus mówi / *Luc: 12.* sacculos qui nunquam vetera-
scunt, sobie gotuią / y choć umierają / sławę nie-
śmiertelną zostawuią; abowiem bezodrobliwosc
czyni sławnym ich grob / Sepulchrum eorum glo-
riosum. *Esaię 11.* Tak iż nie śmie przystąpić do ich grobu
krzywdą wtrapiionych / żeby miała taki nagrobek
napisać: Tu leży Zdzierca / Lupieżca / Łakomiec
bezecny. ale raczy nie tylko ludzie / lecz Kościoły /
Szpitale / y wszystkie katy / ich dobroczynnoscia na-
pełnione /

Zácmienie Sloneczne.

Abac: 2.

pełnione/ mówia: Pomni Boże ná Krolá / y ná
wŝelka ŝczodrobliwosć iego. Kday to / choćby
sie kto ták zlosliwy znalazł/ žeby przygámiał: dzi-
wować sie nie trzebá / bo (iáko mówia) gdzie
ogień/ tám y dym/ gdzie cnotá / tám y zazdrość :
y iáko sam tylko ślepy kret słonca nie widzi; ták sá-
má zazdrość ŝczodrobliwosći nie wychwala.
Ale to nic/ bo choćby wŝyscy milczeli/ Lapis de pa-
riete clamabit: bo to/ co tu reká ich pobożna sprá-
wilá / slawá po wŝytkim świecie roznośi. A o
tobie/ o K R O L V pobożny/ o światobliwy Kro-
lu/ co rzekł? Záisťe/ bym miał ták silá wymowy
w iezyku/ iáť silá w sercu żalu/ mowilbym to co-
bym mogł / y umiał / y co pobożnosć twoiá po-
mnie wyćiaga. To iednáť śmieie rzekł / co Ma-
drzy przedtym o słoncu / ktory iest wŝytkich Plá-
net krolew/ mowili.

Powiedział ieden: Omnibus affluenter lucet;
Ták twoiá pobożna ŝczodrobliwosć / wŝytkich
wbogacála. Titus Cesarz Rzymŝki / ktory swa
ŝczodrobliwosćia wymogi v ludzi tytuł / że go
zwano / Deliciae generis humani: A słusnie/ mym
zdániem/ bo żaden od iego twarzy nie odŝedł zá-
smucony / y owŝem wbogáconym zwrácał sie od
niego: Toś y ty czynił/ o K R O L V náŝ/ á iesli nie
wŝytkim/ nie bez przyczyny / bo Non faciem, sed
facien-

facientem considerabas. Oiałmużny bogate! byście tu teraz ná kupie stáneli / musiałybyście zeznać / że iáko o Słońcu ieden rzekł: Non exoratus orior; Nie prosby / nie suppliki / z rąk iego dobroczynność wyciągáły / bo pierwey on wspomóże / nie posyłał hojne / niż sie go ktore mieysce potrzebiujące prosić ośmieliło.

O Słońcu nápisano / Obuiantia soluit; ábo wiem chmury ktore iego światłość od nas zákręwaia / swoia mocą w deśz vżyteczny obraca: tak y iego Pobożność / siła prześkod do wśytkiego dobrego / z Wycyzny nášej vprzatnelá. A wiecieś ktora naywieksza była? Szerzya rozmáita / ktora iest Mátká wśytkiego nieśczęścia; te tak w deśz nabożeństwa prawowierneho obrocił / że nowo náwroceni / Kátholikow zrodzonych / do gorętszego nabożeństwa swym przykładem pobudzáli. Powiedz / o Kościele Kátholicki / kto twey wolności obronił? Krol. Powiedz stanie Duchowny / kto twe práwá od Polityki iádownitey w cále zachował? Krol. Powiedzie Mlástá / kto was od wćisku tych ktorzy z was wielkie pożytki odnośa / y czasow niebezpiecznych do was sie zchrániáia / od was wśytkich potrzeb / tak ciálu iáko y duży sluzacych dosiegáia / częstokroć wyrymał? Krol. Po-

Psal: 17.

wiedz Krákové / kto z ciebie one bramy piekiel-
ne / w których co dzień nowe błedy kłómano ná
zatrácenie duš / wyrzucił? Krol. Jednak nie-
gwałtem (iáko Heretycy czynia Kátholikom)
ále iáko Dawid czynił: Vt lutum platearum de-
lebo eos. Słonce gwałtu nie czyniac błotu / pro-
mieniem ie swoim lekkim wysuša; ták y on pobo-
żności swej swiátłością / wšyskie plugástwá
obtedliwych Sekt vmiátał. Mowiono w Rzymie
/ że wiecey Rzym Numæ Pompilio, niż Ro-
mulo & Remo powinien: bo oni budowaniem /
á ten Religia Rzym wstawił. Ty Krákové /
wiecey ZYGMVNTOWI TRZECIEMV, niż
KRAKVSOWI maš byđz powinien: bo on daleci
być / ále ten daleci dobrze być: Bo on kámieniem /
á ten pobożnościá Religiey / ktora była nádslá-
biá / ciebie vřláchcił.

Malach 4.

Słonce Poetowie zwáli/Centomanus, Sto-
recznym: bo on promieniami których ma w sobie
silá / wšyskich rátuie. Tego y Duch S. po-
swiádcza: Sanitas in pennis eius. Inšy text / In
radijs eius, mowi. O Polřko / ktož twoie vrá-
zy leczyl / iedno Bog zá pobożnościá iego? Nie
dziwuie sie / iesli tego niewieš: bo iáko Słonce /
Sua se luce abscondit, gdyž dla zbytniey swiátło-
ści / nie da sie / iákim ieř / dostátecznie wřpátrzcć;

ták y

tak y pobożności iego iasność / ráczey milczeniem /
 niż mowieniem wysławiona bydz może. Jednak
 to śmieie rzec moge / że w nim iako w iakiey Náp-
 pie albo Modelli / własności Boże / ktore Theolo-
 gowie zowią Attributa Diuina, mogą bydz swym
 sposobem posłatkowane. A chce kto widzieć
 Wszechmocność Bożą w nim ? niech poráchuie
 iako siła y wielkich nieprzyjaciół podnożkiem iego
 Boga Wszechmogacy uczynił. Chce kto wi-
 dzieć Mądrość w nim Bożą ? niech wważy / iá-
 ko w obojgu szczęściu / vmiał sobie mądrze postę-
 pować : w przeciwnym / tak iako Słońce / post-
 nebula clarior , y on záwsze bywał utrapienia
 w cieńca. w łagodnym / tak iako Słońce / sem-
 per similis, bo záwsze bedac iednákiego serca / wby-
 stko w rece Boże z dziećmi vmiał oddawać.
 Kto prágnie widzieć Dobroć Bożą w iego oso-
 bie; iakáz lepša może być iako Słoneczna / kto-
 ra zlym nie tylko dobrym świeci ? tak on sobie
 nieżygliwym / y odpuszczal winy / y dobrodzie-
 stwá nie vmyskał / wiedzac że serce Królewskie
 nie tylko sprawiedliwością ale y łaskawością /
 powinno bydz ozdobione.

Jednak / że o Słońcu ktoś powiedział : Nisi
 eum defecerit spectatorem non habet : Aż sie zá-
 cni / w ten czas sie Słońcu przypátruujemy: Nie-

że to byc że sie nie wšyscy zá żywotá ták zacnym
 cnotom tego Słońcá przypátrowáli ; ále po
 śmierci iákim y iák wielkim Krolew byl / pozná-
 ia / gdyż niešczesliwe to Krolestwo / ktore nie
 zna co tráci / gdy dobrego Krolá tráci / ále dále
 to niešczesliwše / iesli nie czuie niešczęścia swe-
 go / przydzie bowiem tá godziná / w ktora żáło-
 wác koniecznie musi tego / że śmierci iego nie żá-
 lowáło. O Polsko przeswietna / pátrzná swe-
 go Krolá / á wważyšli iego dzieie / przyznác mu-
 siš / że KROL Pan twoy / mogl bydz slušnie do
 Phoenixá ptaká Xáyskiego przyrownány. Zá ży-
 wotá byl Phoenixem : Bo iáko ten pták pojedyn-
 kowy / gdyż iák Sol solus, Słońce iest sámó / y ten
 pták sam : Táki y twoy KROL byl sam ; bo táki
 Krol rzadki / ktoryby wiedzac że Rzeczpospolita
 iest iego / stáral sie o to z káždy miáry / áby teŹ
 y on wšystek byl Rzeczpospolitey. Nie byl
 KROL twoy / o Polsko / Katonem po wierzchu / á
 we wnatrz Neronem : ále y zwierzchu y we
 wnatrz byl KROLEM wedle sercá BoŹego. Przy
 śmierci ázaŹ nie byl własnym Phoenixem : Ten
 ptásek przybedŹy do stárości / zbiera wonne ró-
 zmaíte gálazki / z ktorych gniazdo wczyniwŹy /
 w nim / goracem Słonecznym podpalony / wiek
 swoy kończy / á siebie sámego zá potomká swego

zostawia : tak y twoy przezacny MONARCHA,
o Polsko/cnot swietych wielka gromade nązbie-
rawszy ; wedle onego glosu niebieskiego: Beati qui
in Domino moriuntur ; na nich swojey starości
dokonczył. Widzieć bylo przy onym lożu bole-
ści/iako tam pobożność iego świeciłá: ábowiem
wsytkiemí Sakramentami Naswietżeni / w
tak daleka droge potrzebnymi / opátrzony / kiedy
mu już przed bolesciami słow nie stáło/powierz-
chnemi znákami/ przedziwne nabożenstwo przeći-
wko Bogu/ y Naswietżey Pánnie / áffekt miło-
ści przeciwko Rzeczypospolitey/ láskawość prze-
ciwko winowáycóm swym/ ludzkość przeciwko
slugóm / wyswiádczył z áffektem goracym. A
tak Duszé pobożna Bogu w rece oddal / Potom-
stwo Przezacne Rzeczypospolitey polecil / Ciało
swe temu Kościolowi / w którym wziął Koro-
ne/dárowal/Oycowstie błogosłáwienstwo wszy-
tkim nam zostáwil.

Apoc: 12.

A my co mu zá to oddamy ? Powiem ia imie-
niem wáśzym. O KROLV swiatobliwy/ponie-
ważes byl takim Monárcha / iákim powinien
bydz/ kto chce w lásce Bożey żyć y vmierać ; prze-
toż mowie z Dawidem: Nie zábrales z soba wszy-
tkiego / áni twoiá sławá z toba będzie zágrzebio-
na / ále w sercu Rzeczypospol : żyć nie przestanie.

Psal: 48.

Ecc1: 31.

A iesliby Kroniki pobožności twej chciały zámil-
 czec/ Oycyzná náša milczec nie będzie: ále day to
 żeby y tá mowić niechćiała / postronni miešťán-
 cy / choć nieprzyiáźni / twej zacności záprzecby
 niechćieli. Niechže tak będzie/ že wšyscy w niepá-
 mieci twe přeswíetne díelá zágrzebia; Bog kto-
 remus wiernie slúžyl / slawe twa postáwi ná li-
 chtarzu swoiey Wielmožności / y roskáže Oblu-
 bienicy swej/ áby pobožnosť twoie záwše w žy-
 wey pámieci piástowála/ wedle onego Dekretu:
 Eleemosynas eius enarrabit omnis Ecclesia Sác-
 rum. Zgolá twoie slawe / y tu ná swiećie/ y tám
 w niebie niesmiertelna uczyni. Czego my vřkřozo-
 nym sercem žyczac/ mowiemy: Requiem aternam
 dona ei Domine. A przy tym prošiny: Day o-
 dobry I e z v, y nášey Oycyznie Requiem, żeby
 y od naiázdu zdrádlivých nieprzyiáćiol / y domo-
 vých swowolníkow lupiestwá/bylá vvolnioná:
 co sie sstáníe šzesliwie/ kiedy nam wšechmoga-
 ca tářká twoiá Krolá takiego obmysli / křoryby
 žal y vtrápienie Oycyzny nášey / Pobožno-
 scia/ Spráwiedliwoscia / Mádřoscia/
 Opátržnoscia/vćiežyc ćhćiał/y vmiál.

A M E N.

ZACMIE.

ZACMIENIE MIESIACA, NA EXEQVIACH KROLOWEY I. M.

Z żalem opowiedziane.



Dziś świadczenie samo świadczy / że
zapal ogniſty / zatop wodny / nie-
przyaciół niespodziany / przymu-
ſia ludzi / aby zbieżawſzy ſie do
gromady / coby w takim razie czynić / y iakoby
ſie wzajem ratować mieli / radzili. Zgromadziła
nas na to miejsce żałe ſmierć okrutna / która
ſłufnie może być zapalem nazwana ; bo iako o-
gień wſyſtko w popioł obraca : tak y ſmierć lu-
dzie popiołem czyni. Jeſt zatopem / bo iako wo-
dą wſyſtko zatapia / tak y ſmierć wſyſtkich
gorzkością żalewa ; bo wſyſcy umierając iako 2. Reg. 14.
wodą ſie rozlewamy. Jeſt nieprzyacielem zdrá-
dliwym / bo iako ten wſyſtko zabiera : y ſmierć /

Duże /

Iob. 17.

Hab. 9.

Duże/ Przyjacioly / Dostátki / Godności/ Po-
 tomstwo wydżiera/ ták iż każdy nie może nic sobie
 przywłaſzcząć / iedno iáko Job / Solum mihi su-
 perest sepulchrum , tylko grob moia włoſcią ieſt/
 właſciwie mowić każdemu wolno. Coż tedy
 ták zgromádzeni czynić mamy? Podobno táiać
 będziemy śmierci / że okrutnoſcią ſwa Wyzryne
 náſe ták wielce oſpecitá? Náiaſnieyſzego KRO-
 LA ták bárzo záſmeciá? Namilſe Potomstwo
 Krolewſkie táka boleſcią zránilá? Wſyſtkim
 zobopolna Dobrodzieyke wydárłá? Wſelkieu
 pobożnoſci Kátholickieu zwierciádo ſtutłá?
 Wſyſtkim ytrapionym / Mátkę lietoſci porwá-
 łá? Wſyſtkie káty Kroleſtwá náſego zálem ná-
 pelniłá? Nie: bo co ſie práwnie dzieie / ſuſznie
 ſie dzieie. Statutum eſt enim omnibus mori. Za-
 den z tego ſtátutu nie wyiety. Coż tedy śmierć
 krzywá / że ten ſtátut wykonálá? Podobno ſie
 będziemy oſkarżać ná Boga / że gdy tych czáſow
 niebeſpiecznych / naypożyteczneyſza byłá KON-
 STANCYA, KONSTANCYA śmierci wziąć do-
 puſcił? Że KROLOWI Náiaſnieyſzemu w ſtá-
 rym wieku / wſyſtkie zniá odiać poćiech y kázal?
 Że Náiaſnieyſzey Coreczce w mlodych lećiech wy-
 chowywaćielkę odiał? Że Wyzrynie náſey / kie-
 dy naywiełſza tego potrzebe miałá / przyczyni-
 ciełkę

cielke tak goraco nabożna do siebie powołał ?
 Bynammiy : Pan to bowiem iest ; wolno mu
 czynić co sie iego woli zda / y podobna. Coż tedy
 poczniemy ? Bedziemy go pokornie prosić / aby
 iako niekiedy Marthe z Magdálena / przy grobie
 Łazarzowym cie był / y nas przy tych Requiach
 pocieść raczył. Co żeby sie stało / weźmy słowa
 Pána I E Z V S O W E, ktore na ten czas mowił : y
 wważmy / co za przyczyna / że nazywając sie ; Ego
 sum resurrectio ; przydał y to : Ego sum vita. Bo i za-
 li nie żyje ten / co zmartwychwstaie ? Wierze ia /
 że iako ktos kopie grob Oycu / skarb znalazł bo-
 gaty ; y my mowiąc o śmierci K R O L O W E Y n a-
 ſey / znajdziemy iaka vcieche duchowna. Wy slu-
 chając prosicie / aby Pan I E Z V S dał mi tyle słow
 godnie powiedzieć / ile też te słowa mowiąc / z
 swietych oczu swych wylać raczył.

BOg wszechmogacy (z swietyym Augustynem
 mowie) iest tak doskonały Kzadzca / że nie
 maś nic tak przeciwnego / z czego by iakiego poży-
 tku sprawić nie mogł / y nieumiał. Ktoby był ro-
 zumiał / że Jozephá niewinnego w niewola za-
 przedanie / ktore tak gorzko Jákob Ociec iego o-
 plakiwał / uczynić miało tak pożyteczna pocieche ?
 Ktoby był rzekł / że Jonasz od Wielorybá pożar-
 ty / takim Kąznodzieia zostać miał / ktory y król /

Deut: 32.

Ioan: 13.

y wszystko zátwardziáło w złościách Ninuwen / ná-
wrocił do ták ostrey pokuty ? A przecie Bog ták
w to potráfil / że y Jozeph od głodu swiát zácho-
wał / y Jonaś od wykonánia Dekretu Bożego
Ninuwen obronił. A to y teraz / niedoskonále wie-
rzacey Marty disputácy / pátrzcíe iáko wielkie
pożytki spráwila: ták že co Grzegorz s. o niedo-
wiárstwie s. Thomaś nápisal / to ia rzec moge /
iż wiecey watpliwosć Marthy kóściolowi swie-
temu / niż Nágdálenny racze wwierzenie / pożytkow
náuki práwowierney sluzace / spráwila: o ktorych
pożytkách mowiac / dwa tylko nádmienie. Pier-
wszy ten niech bedzie; že kiedy Chrystus Pan mo-
wi: Ja iestem Zmartwychwstanie y żywot. Wy-
wodzi sie bydz prawdziwym Bogiem / ktory nie-
kiedy mowil przez Moyześa: *Ja iestem Bog, a nie*
jest inšy Bog procz mnie sámego. A czymże tego doc-
dziś / o Jezu moy ! dokláda: *Ja zabite / ia oży-*
wie. Toż własníe teraz mowi: *Jam iest Bog /*
bom iest Zmartwychwstanie y żywot; ktorym y
żyjac Łázárza / y vmierájac ná krzyżu / sílu / y v-
márwšy / sámego siebie wskrzesil do żywota. A
przeto nie dármo Ewángelistowie trzey / rózne
mi słowy skónanie Pána Jezusowe / ná okazanie
skutkow meki iego náswietšey / opisáli. Bo ieden
z nich nápisawšy: Tradidit Spiritum; Oddal Du-

chá: v.

chą : wśázuię / że iáko kupiec plácac pieniądzmi
 kleynot / kupuie ; Ták Chrystus duşę swą dáiac /
 duşę wşytkie odkupit. Drugi nápisal : Emisit
 Spiritum ; wśázuiac / że iáko Noe golebice z Kora-
 bią wypuşczáiac / przez nie pókoý od potopu po-
 żadány vżnal : ták náświetşa duşá Chrystuso-
 wá z Ciálá wypuşczona / potop wiecznego pote-
 pienia vspókoitá / y gniew Boży vblagála. Trze-
 ci nápisal ; Expirauit : znáczy / że iáko Chrystus
 Pan / tchnieniem cłowieká nowostworzonego
 ożywil : ták wytycháiac (że ták rzekę) duşę / swiá-
 tu sştal sie Żmártwychwstániem / y żywotem.
 WIEZ V nadrozşy / ponieważeś ty Bogiem pra-
 wdziwym / y to coś słowy mówił / toś rzecz sá-
 ma pełnił ; zwaleś sie chlebem : Ego sum panis vi-
 uis ; zárazem nákarmileś gmin ludzi chlebem.
 Rzekleś o sobie / żeś swiátłością swiátá ; záraz
 oświećileś śleponárodzonego / wzroś mu przy-
 wroćiwşy. Názwaleś sie żywotem ; nátychmiasť
 wşkrzesileś od vmártych Łázárzá. Żowie cie / á
 prawdziwie / niebo / swiát / żeś ty ieś Oycem mi-
 łosierdzia : Wypelniyże teź to o co prośiemy / áby
 moca tey Przenáświetşey Ofiáry / ktora przy
 Oltarzu odpráwuujemy / vznála miłosierdzie du-
 şá náşey vmártley ; poniewaź to Ciáło nadrozşę
 ná krzyżu wişiało / tá Krew przenáświetşa wy-

Matt : 27.

Marc : 15.

Gen : 2.

Ioan : 11.

lana iest za żywe y umarte. Niechay z tego swie-
tego oltarza/iako za żywota wzięła korone Kro-
lewską / y teraz umarta / korone niebieską otrzy-
ma. Ale posłuchaymy drugiego pożytku.

Kiedy Chrystus mowi : Ja iestem Zmar-
twychwstanie/y żywot; pokazuje różnice miedzy
śmiercią niezbożnych ludzi / a sprawiedliwych.
Albowiem Chrystus iest wszystkim przyczyna zmar-
twychwstania/ tak że wszyscy powstać muszą: ale
nie wszyscy poyda do żywota wiecznego. Co ie-
dnak nie z niego pochodzi/ gdyż on wszystkim wo-
ła do siebie/ wszystkim szkodli do zbawienia do-
stateczne daie; ale to ze złości ludzkiej plynie / że
nie wszyscy żywota dostepuia. A dla tego Apo-

Hebr.: 12.

stol wspomina : Videte ne quis desit gratiae Dei. Nie
mowi/ żeby łaski Bożej komu nie dostawało; ale
mowi/ żeby ktory z was nie był tak zapamiętał/
coby nie chciał zażyć łaski Bożej / na otrzymanie
żywota wiecznego. Opamiętując tedy Apostol nie-
dbalstwo niektórych ludzi zatwardziałych / mo-

1. Cor.: 15.

wi : Omnes quidem resurgemus, sed non omnes
immutabimur. Każdy z nas wyznawa z Jobem :

Job. 19.

Credo quod redemptor meus vivit, & ego in novis-
simo die de terra surrecturus sum, & in carne mea
videbo Deum Salvatorem meum. Jakoby chciał
rzec : Wiem że żaden niewolniony od śmierci;

wiem

wiem że żadnego lekarstwa świat nie ma przeciw
 wko gwałtowni śmierci ; bo choć siła Medyków
 pisało/ de Conseruanda valetudine ; ale żaden de
 uitanda morte nie napisał. Wiem że sie żaden
 śmierci nie odkupi : wiem że sie śmierć żadney po-
 tegi nazacnieyſzey nie leka : Ale też to wierze / y
 wyznawam căle/ że iako Chryſtus ſwoia właſna
 mocą powstał z grobu ; y nas wſzystkich czasu o-
 ſtątniego wſkrzeſi. Pokazał to Duch ś. w táie: *Iob 19.*
 mnicy/ kiedy Jobowi cierpliwość niezwyćieżona
 nągradzał : ábowiem gdy mu we dwuynasob
 wſelkie bydła/ oſly/ owce/ wielbłądy/ z ſkárbnic
 ce opátržnoſci Bożey oddano ; iedną nagrode
 w corkách/ y ſynách/ do zmartwychwſtania od-
 łożono : bo mu nie dano / iedno tak siła iako mu
 ich wzięto. Zgubił ſiedm ſynów/ trzy corki / ſie-
 dmi także ſynów/ y trzy corki/ dano mu. Czemuż
 tak : ábowiem że bydło nie powſtanie / trzeba ie
 było tu nągradzić ; ale że ludzie zmartwychwſtá-
 na/ nie trzeba ich tu było oddawać : bo y támcí/ y
 ci/ kiedy ſie zgromádzá / dwoiáka liczbę czynia.
 A przetoż wyznawamy/ że wſyscy powſtaniemy/
 iedną nie wſyscy będą przypuſzczeni do żywota.
 A dla tego Dawid mowi : Impij non reſurgent in *Pſal: 1.*
 iudicio ; to ieſt / nie wſtána / áby mieli wniſć do
 zbáwienia ; ale wſtána / áby byli wepchnieni do

śmierci nieśmiertelney / y wiecznie żyłcey : ale /
 Qui bona egerunt, ibunt in vitam æternam ; abo-
 wiem Chrystus IESVS będzie im skutecznie Zmar-
 twychwstaniem / y Żywotem.

Al o tobie / O KROLOWA, wizerunku wosel-
 kiej pobożności / co trzymać mam / y słuchaczom
 powiedzieć ? Egipcyanie zwykli balsamem ciała
 masć / aby nie prochniały. Nie trzeba mnie te-
 go / abym wynownemi słowy przezacna pobo-
 żność twoie zdobić miał / obawiając się / żeby pą-
 miatka światobliwości twej miała sprochnieć
 w ludzkiej pamięci; Abowiem iako s. Hieronym/
 o wielkim Konstantynie napisał / że wśytkie mi-
 sta złupił z ozdoby / Konstantynopol budując / bo
 cokolwiek gdzie indziej pięknego / kosztownego
 było / to wśytko na ozdobę tego miasta zwiezio-
 no : Tak ja o pobożney duży twoiej mówię / że
 cokolwiek w dużach światobliwych było go-
 dnego pochwały / to twoiej duży Bog wśechmo-
 gacy hojnie nadał. Zaiście kto chciał widzieć ludz-
 kość w wysokiej zacności / tak vpożorzona / że się
 iey sama ludzkość dziwować musiała ; w niey ja
 każdy mógł obaczyć / zezna to kto doświadczył.
 Kto chce wiedzieć / co iest prawdziwa pobożność
 Kátholicka ? niech pyta vbogich / ktorych żywił :
 chorych / ktorych z swej apteki leczył : smetnych /
 ktorych

ktorych różnym sposobem cieżyła: vtrapiionych/
 ktorych ścacieżnie wspomagała: Pánienek vbo-
 gich / ktorym sposoby życia/ lub w małżeństwie/
 lub w zakonie/ obmyślała/ wszyscy iednostá-
 nym głosem zawałá: CONSTANCYA KROLOWA
 jest prawdziwym wizerunkiem pobożności Ká-
 tholickiey. Wyczyżno/ powiedz y ty sáma / iáka
 (gdyć tego była wielka potrzebá) Bezodrobl-
 wość przeciwo tobie pokázala? Jákże co o Ale-
 xándrze wielkim mowiono / że nieumiał rozum
 Philozofski zgádnąć / ieżeli fortuna Alexándra/
 czy Alexándra fortune wslawił: A ia pewnie nie
 zgádna / ieżeli Koroná Krolewska CONSTANCYA,
 czy CONSTANCYA Korone ozdobiła. A przetoż
 kto nie żaluie iey śmierci / mam go za nieprzyjá-
 znego Wyczyżnie: ábowiem zda sie życzyć tego / á-
 by wszytko dobre za nią było Wyczyżnie wydár-
 te/ dla takiey niewdzięczności.

Mowi Philozephia / że podobne rzeczy ko-
 cháia sie w sobie/ zaczęły y pospolu boleia / gdy co
 przeciwnego ná ktorego z nich przyidzie. Co pro-
 sze znaczyło / ono przedziwne krwíá zafárbowa-
 nie słońca: ktoreśmy w ten czas widzieli / gdy sie
 śmierć do páłacu KROLOWEY przybliżała: inšego
 nie rozumiem / iedno że iáko sie oná w niebie ko-
 chála/ o ktorym z miłości záuże myslila / o nie z

Każdey

Każdey sie miary starała / w bytlich aby toż czynili /
 przykładem pobożnym pociągala: Tak niebo
 wzaiem kochaiac / a widzac ze z dekretu Bożego /
 śmierć iey ześciem Koronie Polskiej żal sprawić
 miała / y ono też żal swym sposobem po sobie po-
 kazalo / wrożac / że takiey KROLOWEY, albo nigdy /
 albo nierychło / Krolestwo nasze doczekać sie może.
 Jaczym nie moge inaczey rzec / iedno że sie iey
 Chrystus Pan sstał żywotem / przyimuiac ią do
 wiecznego życia / o ktore sie dziwnie starała / czasu
 swego na świecie życia.

Exodi 12.

O Perle ktoś napisał: Exempta nitet, bowiem
 wyieta z morza / dopiero swey słizności docho-
 dzi: Tak y naša KROLOWA, wzięta z tego
 świata / iako z morza burzliwego / świetnieyša
 sie w niebie sstała / bo tam prawdziwie Naiia-
 snieyša została: a słuźnie. Wiecieś wy / co za
 przyczyna była takiey pobożności Egypcyanow
 przeciwko swoim niewolnikom / to iest narodo-
 wi Żydowskiemu / że na iedno slowo tak im siła
 skarbów swych pożyczyli: śmierć to sprawila /
 ktora pozabiiawšy w każdym domu syny pier-
 worodne / tak ich serca zniewolila / że bardziey
 dbali o płacz żaloshy / niż naydroższe kleynoty / y
 dla tego ich z chęcią pożyczali. Tak y Swiatobli-
 wa PANI naša / w rozpamiętywaniu śmierci / ias-

ko we

Ko we zwierciadle co dzień sie przegladaiac / nau-
 czyła sie takiey pobożności / że wſytkim światem
 pogardzaiac / o ſamym żywym życiu / w niebie
 zgotowanym / myſlila. Wiedziela bowiem / że nie
 bez przyczyny Chryſtus Pan śmierć ſercem zo-
 wie : Sic Filius hominis erit in corde terræ: Bo iako Matt : 12.
 Ko od ſercá wſytek ruch y czucie / tak od rozmy-
 slania śmierci / wſytká pobudka do pobożności
 Chrzeſciáńskiej pochodzi. O Wyczyno / czyta-
 my / że kiedy Arke ſtárego Zakonu Philiſtynowie /
 poráziwſzy Żydy / w niewola záieli / nieſtychác by-
 lo w Żydowſtwie inſzego głoſu / iedno / Transla-
 ta eſt gloria ab Iſraël : Ty mo żeſz nic inſzego rozu-
 mieć / iedno żeć zna ſilá ratunku vbyło. O Bo że
 moy / ty wieſz czego ſwawola w Polſce nárobila /
 że iuż nieumie nic innego / iedno iako Żydzi / kto-
 rym Chryſtus mówił : Soluite hoc templum, & in Matt : 26.
 triduo reedificabo illud. Vniemy my grzechámi
 w ſobie (o ktorych Apoſtol mówi : Vos eſtis tem-
 plum Dei,) gwałcić koſciół ſerdeczny / ále náprá-
 wić przez prawdziwą pokutę / áni chcemy / áni v-
 niemy. Zaczym chceſli ſłyſeć / co cie zá taka robo-
 te czeka. Ja te śmierć KROLOWEY náſzey mam
 zá proroctwo / twego wielkiego vtrapienia / Wy-
 czyzno moia. Bo iako Sodome nim ogień ſpalil

Jerem: 38.

Isa: 9.

niebieści / pierwey z nię sprawiedliwego Łota
 Bog wyprowadził : tak odbierając ci światło
 bliwa KROLOWA / ktora pobożnością swą ha-
 mowała rece rozgniewanej sprawiedliwości
 Bożej / boie sie że blisko twoie mårne zginienie.
 O I E Z V, odpusć proşe / że w tak wielkim żalu
 rzeke z Ezechiašem wsty Wyczyzny naszej: Domi-
 ne, vim patior, responde pro me; Widze / że dzia-
 łki moie zårobiły na wielkie karanie: widze / że sie
 przybliża od ciebie / o Boże / vtrapienie: widze / że
 śmierć gwałtem następując / tarcze y obrony prze-
 ciwko srogiey sprawiedliwości twey wydziera.
 Oto y teraz gwałt mi śmierć uczyniła: Mors in-
 trauit per fenestram, bo dosyć w młodym wieku
 KROLOWA mi wzięła: wešla nie drzwiami /
 czekając biegu przyrodzonego do starości / y
 wzięła te / ktora nie tylko zdobiła / ale y światobli-
 wością swą ratowała. Gwałt prze Bogą / gwałt
 uczyniła / bo iey serce zabijać / wszystkich sercą zra-
 niła. O śmierci / nie miałas lutości nad kościo-
 łami / klasztorami / szpitalami / náościeł y mna-
 szą / żeś mi tak wielką Dobrodzieję porwała!
 Powiedzże proşe / o I E Z V, pocieścycielu praw-
 dziwy / czemuś wždy na mie / y moie działki tak
 nieznośne włożył vtrapienie? Powiem ia / Koń-
 cząc to kazanie.

Dla

Dla tego / że żyła iáko KROLOWA Kátho-
licka / w ktorey sercu krolowało niebieskie krole-
stwo: y iáko w Pacierzu vstý prosiła / Adueniat
regnum tuum, ták rzeczywistým skutkiem pelni-
lá; dla tegož záslužylá sobie krolestwo wieczne / y
wzieta do niego / áby táim byla vkoronována
wieczney chwały korona. A my iesli sobie žyze-
my / áby P A N I náša zmárta / kiedy stánie przed
máiestatem Božým / byla nášej Wyczyny y nas-
sámych rátkunkiem / ktora tu žyiac byla náša KRO-
LOWA, ták iey smierci žáluymy / žebyšiny y iey
pobožności násládomáli / chcemyli y tu bydz od
gniewu Božego vvolnieni / á času swego do nies-
bá przyieci. Wyssluchayže / o dobry I E Z V, vnižeš
nie prosimy / prosby ácz niegodne náše / á dawšy
z dobroci twey / odpoczynek wieczny dušy KRO-
LOWEY nášej / vczyn žeby ten žal nie byl pocza-
tkiem žalu wietšego / ále ráczey zákončeniem v-
trápienia przešlego: niech miłosierdzie twe zlo-
ści náše zwycięży. Bo któž ták može silá zgrze-
šyc / iáko ty odpusćić možeš? Záhámu y reke wy-
ciągniona spráwiedliwosci twoiey; obroć miecz
twego gniewu / ná tych co blužnia imie twoie:
á niebieska počiecha terážnieyšy žal rácz vleczyc /
dla chwały wielmožnego imienia swego. Chrze-

ścianie mili / odchodząc mowie / ymie Bog od,
mienić dekret / iesli my bedziemy ymieli odmienić
żywot, Żyiny iako Bog każe / á o trzymas
my to / o co go prosimy,
AMEN.



BIBLIOTHECA UNIV.



JAGELLONICAE

od,
nić

Biblioteka Jagiellońska



sidr0010791

